

Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wiersbowa nr 50,
telefon redakcji nr 625, administracji nr 117, Nr konta PKO
Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Społem” Oddz. Wrocław

255 (281)

Wrocław, sobota 14 grudnia 1946 r.

Rok II

W JEDNOLITYM FRONCIE I ZGODNYM DZIAŁANIU

Obie Partie robotnicze

wywalczą zwycięstwo w wyborach SEJMOWYCH na Dolnym Śląsku

W podniosłym nastroju odbyła się w dniu 12 bm. pierwsza wspólna narada aktywistów PPS i PPR Dolnego Śląska. W sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej zebrał się wszyscy czołowi aktywiści obu Partii z terenu.

Na porządku dnia znalazły się sprawy związane z najbardziej aktualnymi zagadnieniami dla obu Partii, jakimi są: Umowa o jedności działania między oboma Partiami, wybory do Sejmu i Dainy Narodowej. W poważnym i skupionym nastroju zebrał się aktywiści PPS i PPR, aby omówić te najważniejsze zagadnienia o znaczeniu państwowym.

Zebrańce zainaugurował i Sekretarz WK PPR tow. Januszewski, który wygłosił następujące przemówienie:

Z dużym zadowoleniem witam w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej dzisiejszych czołowych aktywistów naszych bratnich Partii na Dolnym Śląsku.

Ze szczególną radością witam inicjatorów dzisiejszej odprawy tow. wojewodę Piaskowskiego oraz I-go sekretarza Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej tow. Siemka.

Odprawa nasza odbywa się w niezwykle ważnym momencie — w niezwykle ważnym, że po pierwsze: znajdujemy się w obliczu nadchodzących wyborów do Sejmu Ustawodawczego, i po wtóre dlatego, że nasze kierownictwa centralne, zdając sobie sprawę z ogromu odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa Polskiego, ogromu, jaki spoczął przede wszystkim na barkach naszych Partii, zawarły Umowę o jedności działania i współpracy PPS i PPS.

Oba te fakty będą podstawowymi tezami, wokół których toczyć się będą nasze dzisiejsze obrady.

Mówić choć krótko, Towarzysze! Kilka tygodni temu był sekretarzem byłego Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego we Wrocławiu, p. Nowak, oświadczył: „Na Dolnym Śląsku ciężkie jest przed nami życie. Na Dolnym Śląsku, twierdzą partii robotniczych — Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, chyba mandatu nie zdobędziemy.”

Trzeba nam, Towarzysze, idąc do wyborów pod wspólnym hasłem politycznym i organizacyjnym rozgromić PSL, utwierdzić p. Nowaka w słuszności jego przypuszczeń.

Na Dolnym Śląsku, którym Polskie Stronnictwo Ludowe zamierzało frymarczyć, który ustawało odciąć Niemcom — nie ma miejsca na posła z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Obóz reakcji polskiej, NSZ-stowosko-WIN-owski podziemie powstało przed swoją legalną PSL-owską odnogą, której przewodzą p. Mikolajczyk, jasny cel taktyki.

Sądził, że potrafił przełamać kręgosłup demokratycznego obozu: Jednolity Front PPR i PPS.

Ustawiali wcinąć się między młot i kowadło Nowej Polski, między Polską Partię Socjalistyczną i Polską Partię Robotniczą. Wydawało się kartom reakcji, że potrafił przeczwinić sobie obie partie robotnicze.

Sądził mikolajczykowski-enszetowskowskie podziemie, że w walce, która by wleciała wynikiem między oboma oddziałami proletariackimi, udało by im się oberwać klasę robotniczą, zepchnąć ją ze zdobytych pozycji i potem zawrócić Polskę wstecz do kapitalistyczno-obszarniczego reżimu narodowej katastrofy.

Ta rachuba na wewnętrzne osłabienie, we wnętrzu rodnicy w klasie robotniczej była osnową wszystkich planów i środków wszystkich plugawych natchnionych oszarnicych garców, obom rodzimym zaprzadnia, który ustawał Polskę zaprzadnia międzynarodowej reakcji.

Na klopską kartę postawił p. Mikolajczyk. Do pasma porażek i zbankrutowanych nadziei

Kupon nr 14
Konkurs
uzdrowiskowy
„Naprzodu Dolnośląskiego”.

instrument działania, realnego działania w terenie.

Trzeba w sformułowaniu Umowy włączyć żywą, poperowsko-pepowską krew, trzeba ją obliczyć w miarę praktycznego działania. Trzeba, by ta Umowa była wielką kartą praw i obowiązków każdego Poperowca i każdego Pepowca. Należy z Umową korzystać, należy ją cytować, należy się na nią powoływać.

W obliczu odpowiedzialności za drogę rozwoju Polski, obie nasze Partie sprężyły się jeszcze mocniej i jeszcze zwarciły w jednolitym działaniu, świadome tego, że władzy z rąk nie wypuszczą!

Porozumie obie zaprosił do Prezydium: członka CKW PPS poła do KRN tow. wojewodę Piaskowskiego, tow. Siemka, tow. Kuligowskiego, tow. Matwina i tow. Gutmana.

Jako następny mówił tow. Piaskowski. Zebrani zgolowali tow. Piaskowskiemu burzliwą owację.

Sprawy organizacyjne, związane z okresem przedwyborczym omówił w obszernym referacie tow. Gutman, uwypuklając szczególnie moment walki z reakcją jako największą przeszkodą w znormalizowaniu stosunków w Polsce.

Wreszcie tow. Kuligowski przedstawił zebrałym problem Dainy Narodowej i obowiązków, jakie wypływają stąd dla aktywistów obu Partii.

W dyskusji zabrał jako pierwszy głos tow. Matwin, który zestawiał pozytywny program działania obu Partii z rozkładowymi dążeniami polskiej reakcji.

Tow. Siemka wyraził nadzieję, że po wypełnieniu resztek seklarstwa w obu Partiach jednolity front klasy pracują-

cej, poparty historyczną umową przyniesie owoce całemu narodowi polskiemu. W dyskusji zabrał głos działacz terenowy obu Partii, wyrażając się z entuzjazmem o nowym okresie współpracy, zapoczątkowanym umową.

W krótkich, gorących słowach dziękował tow. Januszewski zebrałym za udział w naradzie, po czym odczytał zgłoszoną rezolucję do prezydium, którą zebrał przyjął przez aplaudacje.

Pierwsza ta narada jest realizacją Umowy z dnia 28 listopada i zapoczątkowała okres intensywnego współpracy PPS z PPR na Dolnym Śląsku dla dobra polskiej klasy pracującej, dla dobra narodu polskiego.

Naradę zakończyły odpowiadane przez obecnych „Czerwoną Sztandar” i „Młodzież Narodową”.

polskiego wstępnictwa doszła jeszcze jedna przegrana. Umowa o jednolitym froncie kładzie kres wszelkim spekulacjom na rozbieżności jedności demokracji polskiej.

SPRZĘGAMY SIĘ TOWARZYSZE W WALE!

Umowa, jej duch, jej litera — to potężny

O jedności działania PPS i PPR

Przemówienie tow. woj. Piaskowskiego



Umowa o jedności działania i współpracy, zawarta pomiędzy PPS a PPR w dniu 28 listopada br. nie jest oderwanym ak-

tem a przeciwnie — zakończeniem i ukoronowaniem długoletniej akcji, zmierzającej do ugruntowania w życiu polskiej klasy pracującej trzech kardynalnych zasad.

1. Jednolito-frontowego działania obu partii robotniczych;
2. Równorzędności obu tych partii;
3. Wspólnej walki przeciw elementom reakcyjnym.

Pragnę więc przede wszystkim omówić to, na którym kształtowały się stosunki między oboma partiami, zanim zapoznam towarzyszy z treścią samej umowy. Decydującymi latami, które wpłynęły na ukształtowanie się dzisiejszej polskiej teraźniejszości, były lata 1943 do lipca 1944. Okres ten rozpoczął powstanie Krajowej Rady Narodowej, a zakończyło powstanie PKWN. W tych latach wykutała się samodzielna polska linia polityki demokracji ludowej, która wprowadziła nasz kraj na własną, polską drogę. Ci, którzy w konspiracji planowali przyszłe losy naszego kraju, zdecydowali się oprzeć nie na obcych wzorach, które miałyby być żywym przereżaniem na polski teren, ale budować polski ustroj, biorąc wyłącznie pod uwagę nasze własne polityczne, gospodarcze i społeczne warunki. Inaczej mówiąc, powstająca polska demokracja ludowa miała być i była jedynie wykładnikiem dążeń szerokich mas robotniczych i chłopskich, miała być i była realizacją dążeń polskiego ludu.

W tym czasie, gdy istniała początkowo między nami a PPR, przy czym nie straciłmy kontaktu z masami robotniczymi, będąc partią w większości proletariacką. Kierownictwo Partii, rekrutując się z przedwojennych jednolito-frontowców, umiało utrzymać słuszną linię polityczną tak w stosunkach z ograniczonymi jak i wewnętrznymi. Dążył w tym wyraz uchwały Rady Naczelnej odbytej w dniu 25-sierpnia rb. które stwierdzały że: „Partia stoi na stanowisku jednolito-frontowym.”

Umowa skodyfikowaniem rzeczywistości

Uchwały te nie tylko nakreśliły linię Partii jako całości, ale nałożyły obowiązek konkretnej współpracy na każdego z jej członków. Podobnie treści uchwały zapadły już na poprzednich Radach Naczelnych i na czerwcowym kongresie Partii.

Umowa o jedności działania obu Partii Robotniczych była więc tylko skodyfikowaniem obustronnym, wyrażeniem tego, co już poprzednio wyznaczały nasze Partie. Zapoznajmy się więc z jej treścią.

Obie Partie rozumiejąc, że tylko we wzajemnej współpracy możemy szukać siły nie tylko do utrzymania dotychczasowych osiągnięć politycznych, gospodarczych i społecznych, ale i do dalszej pracy nad realizacją naszych zamierzeń postanowily:

1. Wspólnie i solidarnie działać we wszystkich dziedzinach życia państwowego i społecznego. Nie jedna, ale obie Partie biorą na siebie odpowiedzialność za dalsze kierownictwo państwem. Potępią tendencje monopartyjne. Jedność działania Partii Robotniczych uważają za „credo” pracy całego bloku demokratycznego. Nie jest to w żadnym wypadku tak okryzdana przez drobnomieszczaństwo dyktatura klasy robotniczej, gdyż nie uszwa rządów bloku de-

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują są przez rodzimą i międzynarodową reakcję.”

W każdym odcinku pracy zawodowej i politycznej obowiązują każdego pepowca reguły lojalnej współpracy z poperowcami. Współpraca ta powinna się opierać o równe prawa i obowiązki. Eventualne różnice i spory powinny być rozstrzygane w drodze mediacji. Wystąpienia i taktyka wszystkich komórek i poszczególnych działaczy partyjnych muszą się jednak liczyć z faktem, że spory między PPS i PPR wyzyskują

Kłeska spekulantów

Kiedy przed 6 tygodniami rada ministrów spraw zagranicznych rozpoczynała w Nowym Jorku swoje obrady, nie wielu było optymistów. Trudności, jakie wyłoniły się bezpośrednio przed tymi obradami na konferencji pokojowej w Paryżu wydawały się wielu ludziom tak poważne, iż nie chcieli wierzyć w pomyślny i uświęcony sukcesem koniec. Nie brakowało nawet głosów, że świat znajdzie się w przededniu nowego konfliktu, że tylko patrzeć, jak wybuchnie trzecia wojna światowa.

Tym „nadziejom” dawała niejednokrotnie wyraz reakcyjna prasa państw zachodnich, ze szczególnym naciskiem lansowała takie wrośnięte fabrykanci broni, stada miedzianorodowych rekinów kapitalistycznych, wrzescie ci wszyscy, co w wyniku gospodarczo-społecznych przemian na całym świecie stracili źródła olbrzymich zysków z pracy mas robotniczych i chłopskich.

W Polsce wikt oficjalnie nie wypowiadał takich opinii. Nie znaczy to jednak, aby w pewnych sferach nie myślano tymi kategoriami, aby w maglo-kawiarnianych konferencjach i „pogaduszkach” nie roztrząsano takich możliwości. Niestety było wprost przeciwnie. Na tą trzecią wojnę leżoną jak na nieuchronną konieczność, która miała być cudownym lekarstwem na wszystkie powolenne trudności i niedomagania, a która przede wszystkim miała pewnej grupie dać znowu władzę w ręce, wrócić ziemię i fabryki wraz z niewolą chłopia i robotnika.

Na tą trzecią wojnę, której termin wybuchu już tyklotornie odraczano w szepcanych na ucho „mururowanych” wiadomościach, liczyli nie tylko bandy łeśne czy inne organizacje nielegalne. Liczyli także ci, co zachowywali się danym przed półtora rokiem w Krakowie przyrzeczeniem pewnego wicepremiera, że należy czekać. Liczyła cała legalna i nielegalna reakcja.

Przez szereg tygodni czytaliśmy w depeszach, że wielka czwórka nie osiągnęła porozumienia w takiej czy innej sprawie. Ze sporny punkt obrad przesunięto na później, że przy jakimś zasadniczym zagadnieniu powstała duża różnica zdań. Nadzieje rosły, reakcja cieszyła się. Kiedy przed dwoma tygodniami depesze począły codziennie przynosić wiadomości, że ministrowie zatwierdzili takie a takie sprawy, powstała najpierw konsternacja, później „wszechwładczy politycy zastosowali” inną metodę. Przymuszając dowiecnie jedno oko, mrugali porozumiewawco drugiemu, dając niedwuznacznie do zrozumienia, że albo depesze są nieprawdziwe, albo porozumienie między ministrami nastąpiło tylko formalnie, dla świata, „na niby”.

Wbrew tym wszystkim troskliwie pielęgnowanym nadziejom onegdaj późno w nocy depesze doniosły, że rada ministrów skończyła obrady, że traktaty pokojowe dla pięciu państw, byłych satelitów osi, oraz statut dla terytorium Triestu są już gotowe. Wielka czwórka zakończyła obrady i przystąpiła do pracy nad traktatami pokojowymi dla Niemiec.

Olbrzymia większość społeczeństwa polskiego, podobnie jak narody całego świata, które nie chcą wojny, z uwagą i spokojnie obserwowała przebieg nowojorskich dyskusji. To prawda, że nie brakło w niej gorących momentów, że niejednokrotnie powstawały duże trudności, że wśród czterech członków rady były czasem cztery poglądy na jakąś sprawę. Każdy jednak uczciwy i trzeźwo oceniający wypadki człowiek musiał już z góry twierdzić, że wszystko zakończy się pomyślnie. Być może, że traktaty nie są doskonałe, że takie czy inne państwo ma nieco inny pogląd na jakiś szczegół. Ale niemożliwa jest rzeczca wszystkich na równi zadowolonej. Zwyciężył duch kompromisu, duch współpracy międzynarodowej, duch pokoju, którego tak bardzo pragnie szary człowiek. Wielka czwórka rad jeszcze nie zawiodła ufnoci, jaką w niej pokładal świat.

A wszyscy spekulanci polityczni ponieśli smutną klęskę. Nie po raz pierwszy zreszta, ale chcieliśmy, aby po raz ostatni. Chcielibyśmy, aby wrzescie uwierzyli, że świat ma dosyć wojny, że czule się dobrze w nowych warunkach, że odbudowuje się ze wspaniałymi wynikami i że zwykła, codzienna praca chce tworzyć lepsze jutro. (Jod)

KOMUNIKAT

Dnia 15. 12. 1946 r., o godz. 10, w sali Teatru Miejskiego Wrocław, odbędzie się **UROCZYSTA AKADEMIA** z okazji **54-tej ROCZNICY POWSTANIA PPS** z udziałem **tow. posła mgr St. Piaskowskiego, członka KW PPS, Wojewody wrocławskiego, przew. WK PPS.**
Program:
I. Część oficjalna: Zapżalenie — tow. dr Czarnecki, przewodniczący MK PPS Wrocław: „PPS 1892 — 1946” — I. sekretarz WP PPS tow. mgr Siemkiewicz, poseł do KRN: „Przekazanie Partii aktywistów OM TUR”.
II. Część artystyczna.

(okończenie ze str. 1)

Anty-radziecka propaganda posługująca się kłamstwami lub oszczerstwami może nam przynieść nieobliczalne szkody, a walka z tą propagandą musi być podjęta przez obłe Partię, i zwycięsko przeprowadzona.

4. Zmoraż naszego życia politycznego jest

Dokonałiśmy olbrzymiego dzieła

Zaden rząd w Polsce nie mógłby dokonać tego wszystkiego, co dokonane zostało w ciągu ostatnich lat. Zastaliśmy Polskę zniszczoną materialnie, ludność dziesiątkowaną i w znacznej części zdeprawowaną strasznymi warunkami okupacyjnymi. Kraj nasz nie miał ustalonej granic, nie miał nawiązanych stosunków dyplomatycznych i handlowych z zagranicą.

Tysiące miast, miasteczek i osad strawiły pożary, a bezdomna ludność w nędzy i głodzie koczowała wśród ruin. Na wsich tysiącami kilometrów ciągnęły się zaminowane ugory. Przemysł i urządzenia portowe były zniszczone, transport nieczynny, dzieci nie miały szkoły, młodzież uniwersytecka uległa wrożej propagandzie, bezczynnie wycekiwała na zmianę. Cały naród winien był stanąć do wylężonej pracy a jednak znaczna jego część myślała wyłącznie o własnych korzyściach. Szaber, łapownictwo,

działalność band terrorystycznych, które za obce pieniądze i z obcego rozkazu utrzymywały normalizację naszego życia i uspokojenie stosunków wewnętrznych. Żadna banda nie może działać nie posiadając swego zaplecza wśród ludności cywilnej. Obowiązkiem obu naszych Partii jest współdziałanie przy likwidacji tych band.

sabotaż gospodarczy, były epidemiami, które nie mniej od gruźlicy i chorób wenerycznych toczyły społeczeństwo.

W takim stanie objęliśmy władzę w Polsce, a dzisiaj każdy z nas widzi znaczną poprawę na wszystkich odcinkach życia państwowego. Moglibyśmy byli zbudować jeszcze więcej gdyby nie walki wewnętrzne toczące nasz ruch ludowy, gdyby nie szkodliwa polityka PSL, gdyby nie szukałnie taniej popularności przez opozycyjne dążenia Mikołajczyka. Tysiące Polaków posługujących kłamliwej i antypaństwowej propagandzie, zamiasł stanął z nami do pracy pozostaje na Zachodzie, a wielu tych co już przykroczyło nam z szerszą władzą się do pracy błąd wzrą z Mikołajczykiem w labirynty wrogich dla rządu poczynań. To też obłe Partię postanowili solidarnie zwalczać PSL jako Partię destrukcyjną i legalną nadbudowcą reakcyjnego podziemia,

Inde niezależną republiką?

NEW DELHI. Na krótkim 14-minutowym zebraniu indyjskiego zgromadzenia konstytucyjnego we czwartek, Pandit Nehru przedstawił rezolucję ogłaszającą Indie niezależną suwerenną republiką.

Dyskusja nad projektem konstytucji ma się rozpocząć w piątek. Pod watąż rządu indyjskiego mają wedle projektu konstytu-

cji znajdować się terytoria wchodzące w skład obecnych Indii brytyjskich, państwa indyjskie i inne części Indii nie wchodzące w skład Indii brytyjskich oraz takie terytoria, które chcą wejść w skład niezależnych suwerennych Indii.

To ostatnie zdanie oceniają niektórzy koła jako odnoszące się do posiadłości portugalskich i francuskich w Indiach.

Opinia publiczna USA jest oklamywana

Wrażenie przedstawicieli amerykańskich Zw. Zaw. z pobytu w Polsce

WARSZAWA. W Warszawie bawi delegacja amerykańskich Związków Zawodowych w osobach: A. Feinglassa (CIO), L. Sandera (CIO), S. Mindela (CIO), R. Goldsterna (CIO), J. Winogradskiego (CIO) i M. Geinera (AFL). Są to działacze związkowi z okręgów i miast,

w których znajdują się liczne skupiska robotniczych związków w Polsce.

Celem delegacji jest zapoznanie się ze stanem odbudowy kraju i z rolą Związków Zawodowych w życiu społecznym i gospodarczym Polski. Delegacja została przyjęta na dłuższej audjencji u tow. Premiera Osóbki-Morawskiego oraz zwiedziła ośrodki robotnicze na Dolnym Śląsku i w Łodzi.

Goście jednogłośnie stwierdzają, że wbrew pozorom ogromne zniszczenie kraju, wysiłek polskiej klasy pracującej, włożony w odbudowę kraju, jest ogromny. Rezultaty jego widać na każdym kroku. Stan organizacyjny i poważna rola, jaką w Polsce odgrywa Związki Zawodowe, jest, ich zdaniem, najlepszą rękąmi szybką odbudowy kraju i pełnego wykonania planu 3-letniego. Delegownicy podkreślają, że opinia publiczna Stanów Zjednoczonych jest mylnie i tendencyjnie informowana przez prasę, pozostającą pod wpływem wielkiego kapitału.

Po powrocie do kraju, pod wrażeniem tego, co w Polsce zobaczyli, będą jak najszersze prostać wśród szerokiej rzeszy zwyczajników bliźnie miastem o Polsce. W szczególności podkreślą przed swoim amerykańskim towarzyszom konieczność zjednoczenia ruchu robotniczego, który też zdaniem, sądząc po przykładzie Polski, jest najważniejszym warunkiem postępu społecznego i uzyskania

przez czym starać się będą uświadamić istotnie demokratyczne elementy w PSL-u, by zerwały z samobójczą polityką kierownictwa.

5. W dziedzinie podniesienia stanu gospodarczego Państwa, nasze Partie dążyć będą do zwiększenia wysiłków klasy robotniczej na odcinku odbudowy, podniesienia wydajności pracy i w walce o realizację 3-letniego planu, zmierzającego do podniesienia mas pracujących.

6. Musimy się liczyć z tym, że po okresie

pełnej demokratyzacji do której dążymy, Partie nasze przystąpią z koleją do realizacji nowego socjalistycznego ustroju, wejda na bezpośrednią drogę do socjalizmu. W tym momencie istnienie dwóch odrębnych Partii marksistowskich stanie się zbędne. Bezpośrednią walkę o socjalizm podjąć będzie mogła tylko jedna Socjalistyczna Partia mas pracujących. Partie nasze w tym momencie będą musiały dokonać organicznego połączenia i takich zasadach jakie wówczas okażą się najdogodniejsze.

Współpraca obu Partii — 'undamentem jedności narodu

W chwili obecnej, tak długo jak długo nie stawiamy sobie realizacji socjalizmu, jako bezpośredniego zadania, połączenie obu Partii byłoby moim zdaniem nie tylko że przedwczesne, ale i szkodliwe, gdyż zwłoby bazy, które każda z naszych Partii osobno posiada. Dzisiaj musimy dążyć do rozszerzenia sfery wpływów przez każdą Partię, czy to przez werunek nowych członków, czy to przez oddziaływanie na jak najszersze kręgi sympatyków.

Ten pogląd należy propagować wśród członków obydwu Partii na wspólnych zebraniach, posiedzeniach, wystąpieniach masowych, imprezach politycznych i kulturalnych, wspólnie odbywanych aktywach i szkołach partyjnych, odbywanych niezależnie od własnej akcji wewnątrzpartyjnej propagandowej, czy szkoleniowej każdej z Partii.

7. Ideologicznymi bazami obu Partii są organizacje młodzieżowe, będące pod ich politycznymi wpływami. Z szeregu tych organizacji wychodzą i wychodzić będą młodzi PPS-owcy i PPR-owcy, musimy więc dążyć do tego by w szeregach tych organizacji młodzieżowych zapanowało zrozumienie szerszej, jednolitofrontowej linii Partii robotniczych oraz by pomiędzy tymi organizacjami młodzieżowymi współdziałanie

ułożyło się tak, jak układa się pomiędzy naszymi Partiami.

8. Umowa o jedności działania Partii robotniczych w niczym nie wyklucza, ani nawet osłabia współpracy z pozostałymi Partiami demokratycznymi, a zwłaszcza z ruchem lewicowym, przy walce w sprawie socjalizmu-chłopskiego, stanowiącego oddawanie założenie ideologiczne obu Partii robotniczych, a potwierdzone w Manifestie lipcowym P.K.W.N.

9. W ostatnim punkcie umowy Partie nasze zobowiązały się popierać Blok Demokratyczny przy nadchodzących wyborach. Związek polityczny w Polsce wywodzi z solidnowanie społeczeństwa na platformie dokonanych wielkich reform społecznych i zmobilizuje jak najszersze masy przy dalszej pracy przy budowie siły Polski i dobrobytu jej obywateli.

Koncepcja szerokiego Bloku wyborczego obejmującego wszystkie legalnie istniejące Partie polityczne w Polsce wywodzi z polityki PPS. Chodziło nam o to, by w obecnym trudnym okresie wszystko co polskie skupić w twórczym wysiłku wokół najistotniejszych zagadnień państwowych, by doprowadzić do uspokojenia wewnętrznych stosunków, by wrzescie w Polsce wytworzyć na czas późniejszy gdy najpilniejsze zadania państwowe zostaną już rozwiązane. Nie z naszej winy PSL znajduje się poza Blokiem, mimo żeśmy zgadzali się oddać mu największy procent mandatów, ze szkoda naszych Partii.

Dzisiaj musimy stwierdzić, że kto idzie przeciwko nam, idzie przeciwko dobrej rozumiałej polskiej racji stanu, idzie przeciwko Polsce, a obowiązkam każdego z członków naszej Partii jest tępić skądinąd polityczną i gospodarczą i tych ludzi którzy przez złą wole czy też ciasny interes partyjny działają na szkodę państwa. Nie ma to oczywiście nic wspólnego z partiami robotniczymi, MIEJSKA DLA TYCH, którzy tego nie rozumieją. Uchwała Rady Naczelnej z dnia 25 sierpnia br. głosiła już, że:

„Stronnictwo, odmawiające udziału w bloku, a tym samym swego współdziałania w osiągnięciu spokoju wewnętrznego, będzie PPS uważała za swych przeciwników i za obywateli niebezpiecznych i reakcyjnych i tak do nich ustosunkowanie obowiązuje wszystkich członków Partii”.

Półtora milionów Niemców opuściło Polskę

WARSZAWA (ZAP). — W ciągu miesiąca listopada br. odeszły nowe transporty repatriantów niemieckich z terenu województwa wrocławskiego, z Ziemi Lubuskiej, z Warmii i Mazur. Ogółem w transportach tych wyjechało z terenu Polski 1.055.000 Niemców.

Ogółem od dnia 24 lutego br. t. j. od daty pierwszego w tym roku transportu Niemców do listopada wyjechało z Polski 1.500.000 Niemców. Niektóre regiony zostały już całkowicie oczyszczone z niepożądanego elementu obcego.

w których znajdują się liczne skupiska robotniczych związków w Polsce.

Celem delegacji jest zapoznanie się ze stanem odbudowy kraju i z rolą Związków Zawodowych w życiu społecznym i gospodarczym Polski. Delegacja została przyjęta na dłuższej audjencji u tow. Premiera Osóbki-Morawskiego oraz zwiedziła ośrodki robotnicze na Dolnym Śląsku i w Łodzi.

Goście jednogłośnie stwierdzają, że wbrew pozorom ogromne zniszczenie kraju, wysiłek polskiej klasy pracującej, włożony w odbudowę kraju, jest ogromny. Rezultaty jego widać na każdym kroku. Stan organizacyjny i poważna rola, jaką w Polsce odgrywa Związki Zawodowe, jest, ich zdaniem, najlepszą rękąmi szybką odbudowy kraju i pełnego wykonania planu 3-letniego. Delegownicy podkreślają, że opinia publiczna Stanów Zjednoczonych jest mylnie i tendencyjnie informowana przez prasę, pozostającą pod wpływem wielkiego kapitału.

Po powrocie do kraju, pod wrażeniem tego, co w Polsce zobaczyli, będą jak najszersze prostać wśród szerokiej rzeszy zwyczajników bliźnie miastem o Polsce. W szczególności podkreślą przed swoim amerykańskim towarzyszom konieczność zjednoczenia ruchu robotniczego, który też zdaniem, sądząc po przykładzie Polski, jest najważniejszym warunkiem postępu społecznego i uzyskania

Amerykańscy goście obradzeni zostali pamiątkową odznaką KCZZ.

Terrorystyci hitlerowscy w USA

NOWY JORK (PAP). Władze prokuratorskie stanu Georgia prowadzą śledztwo przeciwko terrorystycznej organizacji „The Columbians” wzorowanej na oddziałach szturmowych Hitlera.

Śledztwo opiera się przede wszystkim na materiałach zabranych przez amerykańską Ligę antyhitlerowską i na zeznaniach a byłych członków organizacji Ralfa Childersa i Wallera, którzy po zapoznaniu się z programem działalności tej faszystowskiej organizacji wy-stąpili z niej i sami zgłosili się do władz sądowych. Również szereg innych członków organizacji wyraził gotowość złożenia zeznań.

Władze śledcze są w posiadaniu dowodów, że organizacja gromadziła broń i materialny wybuchowy w celu „walki” przeciwko muryzynom. Zydów i innym grupom narodowościowym. Ostatecznym celem organizacji było ustanowienie w Stanach Zjednoczonych dyktatury wzorowanej na ustroju hitlerowskim. Ligę z zeznaniami Childersa, jeden z okarżonych przywódów organizacji, Homer Loomis oświadczył na jednym z zebrań, że jest w kontakcie „z pewnymi kołami w Niemczech”.

Korespondent dziennika „PM” donosi z Atlanty, gdzie toczy się śledztwo, że „The Columbians” dążyła do ustanowienia dyktatury faszystowskiej i do wysiedlenia lub wy-mordowania całych grup narodowościowych w Stanach Zjednoczonych. Młodzi członkowie tej organizacji mieli stworzyć „bataliony” ściśle wzorowane na hitlerowskich oddziałach szturmowych i urządzić „noc sw. Bartolomieusza”.

Zdaniem korespondenta „PM” byłoby wielkim błędem lekceważyć znaczenie przygotowania do tej faszystowskiej rewolwy w stanie Georgia.

Hitlerowska broń czeka w magazynach hiszpańskich

MOSKWA (Obsl. wł.). Wczorajszy numer „Prawy” publikuje szereg dokumentów ze zbiorów archiwum radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, które rzucają nowe światło na Hiszpanię faszystowską, jako ognisko nowej wojny i na jej stosunki z Hitlerem.

Wśród wielu ciekawych dokumentów są szczególnie uwagę zasługujące te, które dowodzą, iż Hitler uzbrajał Hiszpanie. Okazuje się, że w r. 1941 Niemcy dostarczyły Hiszpanii tonarówek, w znacznej części broń, na sumie 82 milionów marek. W r. 1943 Hiszpania miała otrzymać towary na sumę 230 milionów, w tym za 130 milionów samych broni. Franco uważał, że jest to zbyt mało i zażądał więcej. Istotnie więcej otrzymał po umowie, jaką zawarł w lutym 1943 r.

Hiszpania otrzymała wtedy czolgi, samoloty, działa i inna broń. Drobną część z tego poszła jako materiał wyszkoleniowy do użyciu. Większość tkwi do dnia dzisiejszego, czekając na odpowiednie użycie.

Zakończenie obrad Kongresu Wszzechsłowiańskiego

BELGRAD (PAP). W ostatnim dniu obrad Kongresu Wszzechsłowiańskiego dotychczasowy przewodniczący Komitetu Wszzechsłowiańskiego w Moskwie, gen. Gondurov wygłosił przemówienie w sprawach organizacyjnych. Gen. Gondurov scharakteryzował do historyczne, na którym został zwołany w Moskwie w sierpniu 1941 roku pierwszy Wszzechsłowiański zjazd i przedstawił demokratyczno-wolnościowe podstawy nowego ruchu słowiańskiego. Ruch ten nie ma nic wspólnego z dawnym carskim państwem lub szowinizmem narodowym. Opiera się on na zasadzie jedności narodów słowiańskich, wykutej w ostatniej wojnie, a jego idee, to idee równoprawienia narodów, demokracji i humanitaryzmu.

Omówiwszy stan organizacyjny i dotychczasową działalność nowego ruchu, Gondurov przedstawił do jego obecných zadań. Istnieją jeszcze na świecie ciemne moce dążące do wtrącenia świata w nową katastrofę. Typowym przedstawicielem tych moc jest Churchill. Pierwsze zadanie Słowian to walka z tymi siłami, walka o utrwalenie pokoju. Słowianie powinni w dalszym ciągu przeciwstawiać się wszelkim siłomkami pokojowymi takim jak Hitler, jak przetrzymywanie siłatków na Dunaju, odmowa oddania Polsce jej ziola, tworzenie i utrzymywanie polskich i jugosłowiańskich oddziałów faszystowskich za granicą i mieszanie się w wewnętrzne sprawy państw słowiańskich. Słowianie powinni wzmocnić i rozwinąć swoje gospodarce i kulturalne więzy. Gen. Gondurov przedstawił w

swóim referacie szereg wniosków i zaproponował m. in. utworzenia 25-osobowego komitetu słowiańskiego z własną siedzibą w Belgradzie.

Zadania tego komitetu polegałyby na rozwijaniu dalszych kulturalnych i politycznych więzów między słowiańskimi narodami, oraz koordynowanie pracy poszczególnych słowiańskich komitetów.

Następnie Kongres uchwalił tymczasowy statut Wszzechsłowiańskiego Komitetu.

Z ramienia Polski w skład Komitetu weszli minister Świątkowski, wicemin-

ster Trojanowski, prof. Michałowicz, prof. Batowski i ob. Żywiecki. Przewodniczącym Komitetu wybrano gen. Masłarzewca, delegata Jugosławii.

Kongres wydał odezwę do narodów całego świata z wezwaniem do wspólnej walki o pokój.

Wysłano telegramy do generalissimusa Stalina, prezydenta Bieruta, prezydenta Benesa, marszałka Tito, premiera Dimitrowa i ministra Molotowa.

W depeszy do Prezydenta Bieruta Kongres stwierdził, że granice zachodnie Polski są ostateczne i nienaruszalne.

Rzeczoznawcy angielscy dyktują swe poglądy choremu ministrowi spraw zagranicznych

LONDYN. — Do Londynu powrócił z Nowego Jorku z sesji N.Z. brytyjska delegacja Kongresu Związków Zawodowych.

„Daily Worker” pisze w związku z tym, że członkowie delegacji twierdzą, iż min. Bevin jest bardzo chory i potrzebuje stałej opieki lekarskiej. Co do strony politycznej, to Be-

vin, według opinii delegacji, jest narzdzimem w ręku rzeczoznawców spraw zagranicznych, którzy stale dyktują to, co „Bevin ma powiedzieć w przyszłości”.

Delegacja była nieprzyjemnie zaskoczona faktem prowadzenia polityki zagranicznej po linii starych metod i ma zamiar zwrócić uwagę Partii Pracy na powagę sytuacji.

Akcja gwiazdkowa Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

W roku bieżącym po raz drugi w Odrodzonej Polsce Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przystąpiło do organizacji gwiazdki dla żołnierzy i ich rodzin na terenie całego kraju. Akcja ta została postawiona i zapoczątkowana na posiedzeniu Zarządu Głównego TPZ w dniu 13 listopada br. Protokół nad akcją objął Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut i Premier ob. Osóbka-Morawski.

Akcja gwiazdkowa ma na celu zebranie funduszy oraz darów w naturze, względnie gotowych paczek świątecznych.

W akcji tej biorą udział związki zawodowe, komitety społeczne, wyłonione na terenie fabryk, organizacji czy instytucji, młodzież szkolna oraz aktywni TPZ.

Paczki gwiazdkowe zostaną doręczone jednostkom wojskowym, chorym żołnierzom w szpitalach, zdemobilizowanym oraz sierotom i biednym rodzinom żołnierzy.

TPZ organizuje na wszystkich stacjach kolejowych świetlice dla żołnierzy i ich rodzin, będących w drodze w czasie świąt. Na świetlicy wykorzystane będą lokale PUR lub POK oraz poczekalnie dla żołnierzy, zagospodarowane przez przedstawicieli TPZ.

W celu rozpowszechnienia akcji gwiazdkowej TPZ wydało odezwę-plakat, odezwę w formie ulotek i makietki 10-, 50- i 100-złotowe, które zostały rozprowadzone na terenie całego kraju. Odezwę sztywną każdego Polaka do ofiarności na rzecz żołnierzy-ohobcy, podkreślając m. in., że w tym czasie, gdy w gronie rodzinianym spokojnie i radośnie obchodzą biedny święta Bożego Narodzenia — pamięta należy, że żołnierze polski czynią i mienie pełni straż bezpieczeństwa i obrony kraju oraz naszego społeczeństwa. W gwiazdce tej — czytamy dalej w odezwie — nie może być pominięta ani jedna rodzina, ani jedna sierota po poległym żołnierzu. Muszą one odebrać pamięć tych, którzy poległym żołnierzom zawdzięczają swoje życie i wolność, swój dobrobyt i szczęście.

Hold zamordowanej bojownicze PPS

W lutym 1944 r. Gestapo wywlekło z więzienia w Gzorzelu (Georltz) 19-letnią członkinię bojowej organizacji konspiracyjnej PPS z Warszawy Jadwigę Karolską i nieznanego z nazwiska młodego Czecha, również członka czechoskiego ruchu oporu; obydwie ofiary terrorku hitlerowskiego zostały zamordowane w 4-ku km. od Gzorzela we wsi Podlasie strzałem w tył czaszki i potajemnie zakopane w tej wsi pod parkanem.

Powiatowy Komitet PPS w Gzorzelu odnalazł miejsce schroni w dn. 7 i 8 bm. Iwzry Zjazd Powiatowy PPS na terenie naszego powiatu.

Wywiad uczonego amerykańskiego o sprawach polskich

NOWY JORK. (PAP). — Jeden z najwybitniejszych badaczy tyfusu w Stanach Zjednoczonych, profesor uniwersytetu w Texas, dr Ludwik Anigstein w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Galveston News” po powrocie z Polski, gdzie był jako członek misji lekarskiej UNRRA, oświadczył, że pomimo straszliwych strat wojennych, ogólny poziom naukowy lekarzy w Polsce jest, jego zdaniem, wysoki.

Profesor Anigstein jest rodem z Polski i swego czasu był lekarzem w Instytucie Rockefellera w Warszawie.

wego pogranicza zorganizował piękną uroczystość pogrzebową, przeniesienie obu zwłok na cmentarz i położenie marmurowej płyty z napisem, wyrażającym hold Narodu Polskiego młodym ofiarom bratnich społeczeństw słowiańskich, którzy swą krew na rubieżach słowiańszczyzny zakodowali prawo nasze do tej ziemi.

Tysiące osadników, bratnie organizacje i związki zawodowe utworzyły kondukt pogrzebowy. Złożono około 40 wieńców, 18 standardów pochylono się nad prochami zamordowanych.

Z ramienia CKW PPS złożył hold sp. Jadwige Karolskiej tow. prof. Winnicki, imieniem WK PPS we Wrocławiu złożył hold bohaterki naszej Partii I-szy Sekretarz tow. Siemek, jako uczestniczkę walki o niepodległość ostatnie podziwienie imieniem Związku złożył kpt. Rdezyński, imieniem Zjazdu i miejscowej młodzieży PPS-owski przemawiał tow. kpt. Tarnopolski, oraz imieniem Koła Kobiet PPS tow. Szemczom.

Posel i Minister Pelonomyi Republiki Czechosłowackiej nadesłał na ręce Komitetu PPS w Gzorzelu depeszę, która zostaje odczytana

przez tow. Tarnopolskiego nad wspólną mogiłą ofiar niemieckiego bestialstwa.

Tręść depeszy jest następująca: „Wspólny grób obywatela Czechosłowacji i bohaterki socjalistki polskiej Jadwigi Karolskiej w Gzorzelu jest symbolem wspólnym — wspólnych cierpień naszych narodów podczas okupacji niemieckiej oraz ich zacietej walki z germanizmem. Walka ta doprowadziła do wspólnego zwycięstwa, wynikiem którego winna być czujność i współpraca naszych narodów w obronie historycznych i naturalnych granic na linii Gór Czeskich, Nisy i Odry. Poselstwo Czechosłowackie dziękuje z całego serca Powiatowemu Komitetowi PPS w Gzorzelu za uczczenie pamięci obywatela Czechosłowackiego, który poległ wspólnie z naszą dzielnicą bohaterką.”

Uroczystości pogrzebowe wywarły na całe miejscowe społeczeństwo swą powagą i głęboką symboliką cierpienia i ofiary wstrząsające wrażenie, które więcej i lepiej od każdej propagandy cementuje naród i wskazuje istotną cenę Ziemi Odkrykanych, które wróciły do Polski za drogą zapłatę krwi przez dzieci tego Narodu przelanej. J. T.

Dzięki Komisji Specjalnej ustają kradzieże towarów UNRRA

WARSZAWA. (PAP). Delegatury Komisji Specjalnej, których jest 18, w okresie swej rocznej działalności potrafiły zmusić się z terenem, poznać jego bolączki, nauczyły się najskuteczniejszych metod zwalczania charakterystycznych dla danego terenu przestępstw i nadużyć. I tak na przykład Delegatura w Gdańsku, obejmująca wyznaczenie Wybrzeża, natknęła się przede wszystkim na masową, ciągłą i zorganizowaną kradzież towaru w portach, głównie towarów dostarczanych przez UNRRA.

Walka z kradzieżami i nadużyciami w porcie, które metody uzgodniono z przedstawicielami władz portowych, organizacji społecznych, związków zawodowych, zainteresowanych kół gospodarczych — poszła w dwóch kierunkach: stworzenie takich warunków pracy w porcie, któreby utrudniały popełnianie kradzieży i natychmiastowej surowej represji karnej wobec ujawnionych sprawców kradzieży portowych.

Ważona kontrola nad poszczególnymi ogniwami ruchu przeladunkowego w porcie, poproszenie zabezpieczenia towarów w magazynach, usprawnienie działania straży portowej oraz ostrą, szybką represję, stosowaną wobec sprawców kradzieży, — pozwoliły w przeciągu paru miesięcy udrożnić atmosferę w portach gdańskich i gdańskim tak, że transporty przybyłe ostatnio zostały wyładowane i przewiezione na miejsce przeznaczenia bez strat.

Delegatura Komisji Specjalnej w Gdańsku w związku z tą akcją postawiła 44 wnioski o skierowanie do obozu pracy, a przeciwko 19 osobom sporządziła akty oskarżenia. Między sprawcami znajdują się pracownicy placówek gospodarczych w portach, licznicy, robotnicy pracujący przy wyładunku, kontrolerzy, magazynierzy i strażnicy portowi. Dobre imię uczciwych pracowników portowych nie jest więcej narazane na szwank przez garskę wyrzutków społeczeństwa.

Na terenie Gdańska — Delegatura Komisji Specjalnej przyczyniła się również znacznie do uporaźdowania rozdziału kmi, pochodzących z dostaw UNRRA, usuwając wiele nadużyć — a także walczą skutecznie ze zwykłym cen materiałów tekstylnych.

„ŚWIAT POLSKA“

Czwarty numer „Świata i Polski” przynosi nam na pierwszej kolumnie artykuł Michała Jerzewskiego pt. „Sejm Narodowy”. Sejm Narodowy nazywa autor ONZ. Nie jest przypadkiem, że autor te właśnie nazwę nadał Organizacji Narodów Zjednoczonych, bowiem przypomni sobie u nas w Polsce okres rozbiegania partynego, a znajdziemy tam pewne analogie. Czytamy — „Nasza wola, że Walne Zgromadzenie postanowie trybunał dla deklaracji i programów, dla wyrażenia naszej ambicji i prestiżów narodowych”. Nie należy jednak nastawiać się zbyt pesymistycznie, bowiem autor mówi dalej — „Organizacja Narodów Zjednoczonych uzyska swoje pełne znaczenie i stanie się na długą metę podporą bezpieczeństwa i pokoju świata”. Artykuł daje nam w syntetycznym skrócie genezę, kolejne etapy rozwoju, pracę i zadania ONZ. Napisano w sposób barwny i rzeczowy zasługujące na specjalną uwagę.

O jednym z najbliższych zadań ONZ, tj. rozwiązaniu problemów kolonii włoskich pisze nam w swoim artykule Jan Bibrowski.

Słowa „starego Tygrysa” Clemenceau „Kropka nafty jest warta kropli krwi” znajdujemy rozwinięcie w artykule Jana Nowaka, pt. „Walka o naftę”.

Dużo obecnie na arenie międzynarodowej mówi się i pisze o Egipcie. Czytelników polskich zapozna z zagadnieniami tego kraju Z. Czeczko w swoim artykule pt. „Wielka runda Egiptu”.

Richard Andre w swojej korespondencji specjalnej „Odbudowa Holandii” wspomina nam z krajem nie tylko tulipanów i sielankowych wiatraków, ale przede wszystkim z krajem, którego narodziła się i cierpienia wojenne wskazywały niespożyty energię i aktywność, którą widzi w Holendrach w ich pracy nad odbudową zniszczonych wojennych w kraju.

Wybory. Bez względu na położenie, na klimat i barwę skóry, wszyscy jednakowo przyzwyczajeni obywateli uczestniczą w budowaniu formy i zasad swojej państwowości. O Indiach pisze nam w swoim artykule pt. „Indie po wyborach” G. D. N. O bliskim naszym sąsiędzie Rumunii o jej stolicy, dowiadujemy się od specjalnego korespondenta w artykule pt. „Bukareszt po wyborach” A. Rowińskiego.

Poza tym w numerze znajdziemy szereg artykułów z życia politycznego i ekonomicznego świata. Jak zwykle bardzo ciekawe są stałe rubryki: „W obliczu tygodnia” i „O czym pisać w sroczkach”. Numer pod względem treści, jak i układu graficznego, bez zarzutu.

Dobre rezultaty ostatnich połowy

W listopadzie połowy rzeźne i morskie w obwodzie szesześciomilionowym wyniosły razem prawie 200.000 kg ryb wartości ogółem 4,5 milionów zł. W porównaniu z październikiem połowy listopadowe wzrosły o 25%. W połowach listopadowych brało udział 195 rybaków, przy czym najlepsze wyniki osiągnęło Świnoujście, gdzie złowiono około 88.000 kg ryb. W związku ze wzmożonym napływem ryb, ezynanych było w okręgu Szczecina 8 wędzarni, w których przewędzono ryb około 51.000 kg.

Czy karty żywnościowe będą zniesione?

Prawda — w przeciwstawieniu do zmyślnych plotek

WARSZAWA. (SAP) Wersje, jakie od pewnego czasu krążą na temat zmian, jakim mają ulec dotychczasowe metody zaopatrzenia kartkowego — są nieścisłe. Rzecz prosta, że w miarę postępującej naprężonej stabilizacji stosunków gospodarczych, dotychczasowe formy gospodarki reglamentowej muszą się nieco przystosować się do nowych warunków. Zapowiedzi tych nowych zmian były zniesienie świadczeń rzeczowych, obciążających nadmiernie rolnictwo. Związane z tym przejście przez Państwo na system zakupów wolnorynkowych, dokonywanych za pośrednictwem Funduszu Apropriaacyjnego, obciążają poważnie budżet Państwa. Musiało to wpłynąć na poddanie sprawy zaopatrzenia kartkowego rewizji. Należy się bowiem zastanowić, czy

listownie wyższy dotychczasowy posiadacz kart żywnościowych znajdują się w tej sytuacji, która by ich uprawniała do korzystania z materialnej pomocy ze strony Państwa, jaką jest niewątpliwie nabywanie artykułów żywnościowych czy odzieżowych po cenach sztywnych.

Przez wprowadzenie Komisji Notowań i Komisji Cennikowych rząd dąży wszelkimi środkami do ustalenia cen rynkowych na godziwym poziomie i zwalczania spekulacji. Tym samym zmierza do likwidacji istniejącej obecnie dwójtowości rynku — do gospodarki wyłącznie wolnorynkowej.

Oczywiście tego rodzaju ewolucja nie może w żadnym wypadku przebiegać zbyt gwałtownie. Nie może ona naruszać równowagi

budżetów pracowniczych, musi być poprzedzona realnym wzrostem wynagrodzeń za pracę. Ponadto winna ona przebiegać równoległe z usprawnieniem dystrykcji artykułów pierwszej potrzeby i zwiększeniem wymiany towarowej między wsią a miastem.

Dość jeszcze smutną na ten temat różnego rodzaju domysłów jest — przede wszystkim — Oczywiście, że o ile Rząd wie, że pewna kategoria pracowników otrzymuje już wynagrodzenie w wysokości wystarczającej, a których dodatkowe premiovanie kartkami żywnościowymi, wobec ograniczenia zasobów, musiałoby odbić się na zapowietowaniu ogółu, nie będzie im stanie zapożytywać ich w żywność, zakupywaną po cenach wolnorynkowych a sprzedawaną po sztywnych.

Konkretnie, nie sposób jest np. wymagać, aby pracownik, zarabiający powyższe kwoty, a zatrudniony w przedsiębiorstwie prywatnym, z którego całkowity zysk przychody dochód czerpie prywatny przedsiębiorca — rościł takie same pretensje do zaopatrzenia kartkowego jak ten, który np. zarabia stosunkowo niewiele w przedsiębiorstwie państwowym, a który ze względu na rodzaj wykonywanej przez siebie pracy nie jest w możności obić się bez zapewnienia organizmowi wymaganej ilości kalorii, koniecznej ilości białka czy tłuszczu.

Wszystkie te zmiany będą wprowadzane w życie stopniowo, z uwzględnieniem potrzeb i rzeczywistych interesów świata pracy. Unikną ich jednak ze względu choćby na postępującą naprężoną stabilizację stosunków naszego życia nie ma sposobu. Stopniowo oddalając się od okresu wojny oznacza nielenczenie koniec form gospodarki wojennej, gospodarki reglamentowanej.

Wierceni poszukiwawcze za gazem ziemnym na Śląsku Cieszyńskim

CIESZYN. Prowadzone od pewnego czasu wierceni poszukiwawcze za złóżami gazu ziemnego na terenie Karpat zachodnich w okolicy Kleczan, Żywca, Skoczowa doprowadziły do dodatnich rezultatów. Wierceni w Dębówcu w okolicy Skoczowa na Śląsku Cieszyńskim do prowadziły do wykrycia złóż gazowych w głębokości 396 metr. O początkowej wydajności 97,5 metra sześciennego na jedną minutę. Obecnie po zacementowaniu rur, otwór przystosowy się do eksploatacji. Po odwierceniu pierwszego otworu w Dębówcu, prowadzone będą dalsze prace przy budowie drugiego otworu eksploatacyjnego oraz trzeciego w odległości 1500 mtr. w Simeradzu, dla stwierdzenia

ni charakteru niżej położonych warstw i ilości tzw. horyzontów gazowych. Geolodzy spodziewają się, że w Dębówcu i okolicy znajdują się większe ilości gazu ziemnego. Prowadzone więc będą dalsze poszukiwania i wierceni. Trzeba przy tym dodać, że w czasie kiedy odkryto złóża gazu, natknięto się również na źródła rop. Mianowicie w drugiej połowie listopada dowiercono na szczybie „Polusz” w głębokości 718 metrów do ropy w ilości 700 litr. na dobę. Na innym szczybie podczas prowadzone otworu również natrafiono na ropę. Stanowi to potwierdzenie przypuszczeń geologów, że pod tzw. horyzontem gazowym istnieje źródła ropy — w niezbadanej dotychczas ilości.

Socjaliści polscy z Francji złożyli dar na Odbudowę Warszawy

WARSZAWA. W gmachu Zarządu Miejskiego Warszawy odbyło się przekazanie darów, ufundowanych staraniem Polskiej Partii Socjalistycznej we Francji na odbudowę Warszawy — prezydentowi Towlińskiemu. Wierceni dzieł w postaci przedmiotów kulturalnych, graficznych itp. dokonała delegacja PPS z Francji w osobach wieprzewodniczącą CKR PPS we Francji — tow. Mierzwiskiego i sekretarza generalnego OM TUR we Francji — tow. Urbanińskiego.

Przy uroczystości wierceni darów obecni byli również przedstawiciele CKW PPS z sekretarzem CKW, tow. dr. Jabłońskiego i kierownikiem wydz. polityczno-propagandowego tow. Mulakiana na czele.

dla naszej stolicy. Niemal rolę w uprzywilejowaniu im obecnego położenia Warszawy odegrała wizyta we Francji prezydenta Towlińskiego, w czasie której zapoznał on Polonię z ich usunięciem.

Przemawiając następnie tow. Mierzwiskiego, wskazał również na tę niewątpliwą zasługę prezydenta Towlińskiego, który obudził zbiorową chęć polskich socjalistów we Francji przycisnąć z pomocą znajdującą w Warszawie. — Zdawaliśmy sobie sprawę — mówił tow. Mierzwiskiego — że jest nas za mało, byśmy mogli widocznie umniejszyć ogrom zniszczeń stolicy Polski. Pragnąc jednak przynieść Warszawie jak najwięcej, PPS we Francji energicznie wzięła się do zbierania składek najpierw w środowisku socjalistycznym, potem zaś wśród całej Polonii francuskiej. Okazało się, że tak szlachetny cel wzbudził olbrzymią ofiarność. Nie było ani jednego socjalisty, który nie wznosiłby choćby najdrobniejszej ofiary, a i listy, z którymi pepesowy dokonujący zbiorów wśród ogółu emigracyjnego, szybko się wypełniały.

Zajwzyszy się tą drogą sercu każdego Polaka

sprawą, PPS zyskała sobie wśród Polonii francuskiej duże uznanie.

Tow. Mierzwiskiego zapewnił na zakończenie, że pierwszy dar PPS z Francji nie będzie ostatnim i że w najbliższym czasie projektuje się przywiezienie następnej ofiary na odbudowę Warszawy, w postaci dzieł z zakresu architektury.

W imieniu Warszawy prezydent Towliński podziękował serdecznie za przywiezienie daru i rzucił kilka uwag na temat swojego ostatniego pobytu we Francji. Zwracało już wtedy uwagę wielkie przywiązanie Polonii francuskiej do Warszawy, która stała się niejako symbolem więzów, łączących emigrację polską we Francji z krajem.

Prezydent Towliński wskazał następnie na duże możliwości współpracy ze strony zagranicy w odbudowie Warszawy, podnosząc szczególnie szerokie możliwości współpracy z zagranicą — innymi organizacjami zawodowymi, spółdzielczymi, samorządowymi itp. Prezydent Towliński podniósł na zakończenie wagę połączenia wszystkich polskich sił demokratycznych, znajdujących się poza krajem w pracy dla odrodzonej Polski demokratycznej.

„Jak dostarczyć słowo drukowane na wieś” Nagrody wynoszą zł 50.000

WARSZAWA. Konkurs jest organizowany przez powołany w tym celu KOMITET KONKURSOWY, w skład którego wchodzi przedstawiciele: Ministerstwa Informacji i Propagandy, Min. Komunikacji, Min. Oświaty, Min. Poczty i Telegrafów, Związku Gospodarczego R. P., „Społem”, Zw. Naukowców i Politechnik, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Polskiego Radia, Spółki Wydawniczej „Książka”, Sp. Wyd. „Nowa Epoka”, Sp. Wyd. „Wiedza” i Sp. Wyd. „Czytelnik”.

CEL KONKURSU Konkurs ma na celu zwiększenie czytelnictwa na wsi przez stworzenie warunków docierania słowa drukowanego — w postaci pism codziennych i czasopism — do ludności wiejskiej.

WARUNKI KONKURSU 1. Konkurs polega na znalezieniu realnych sposobów, które by umożliwiły praktycznie — szybko, tańco i punktualnie — docieranie na wieś wszelkich wydawnictw z tych miast, w których są one drukowane.

2. Udział w Konkursie brać może każdy obywatel Państwa Polskiego, zamieszkujący w jego granicach. Prace swe uczestnicy winni nadesłać na adres: KOMITET KONKURSOWY „Jak dostarczyć słowo drukowane na wieś” Warszawa, ul. Daszyńskiego 14 (daw. Wiejaka).

3. Prace konkursowe powinny być opracowane bardzo swobodnie (wskazane jest by nie przekraczały 2 strony papieru formatu biurowego lub 4 strony papieru zeszytowego) i napisane bardzo czytelnie lub na maszynie. Prace napisane nieczytelnie, nie będą rozpatrywane.

4. Wszystkie prace konkursowe muszą być

nadsyłane w kopercie zamkniętej i podpisane tylko godem, dowolnie obranym; druga koperta zamknięta zaopatrzona tymże godem winna zawierać kartkę z nazwiskiem, imieniem, określeniem zawodu i dokładnym adresem autora.

6. Nadsyłane pomysły konkursowe powinny ulegać m. in. następującym momentom: a) nie wszystkie wieś posiadają urząd pocztowy, b) nie wszystkie wieś leżą przy stacjach kolejowych i autobusowych, c) w jaki sposób mieszańcy wsi, którzy przez dłuższy okres czasu jej nie opuszczają, mogą stała otrzymywać i czytać wydawnictwa, d) znane ogólnie i stosowane obecnie sposoby kolportażu nie mogą być przedmiotem prac konkursowych. Chodzi o pomysły nowe.

7. Za najlepsze pomysły, które praktycznie nadawać się będą do wykonania w terenie, będą przyznane przez Sąd Konkursowy następujące nagrody: I nagroda — zł 20.000; II nagroda — zł 15.000; III nagroda — zł 10.000; IV nagroda — zł 5.000.

8. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 31 grudnia 1946 r. Miarodajną jest data stempla pocztowego.

9. W dniu 31 stycznia 1947 r. odbędzie się ogłoszenie wyników Konkursu za pośrednictwem prasy i radia, z podaniem nazwisk autorów najlepszych prac.

10. Komitet Konkursu zastrzega sobie prawo nieprzyznania żadnej nagrody, jeśli nadesłane pomysły okażą się nieralne, lub też rozdzielnie kwoty konkursowej w inny sposób zaprojektowany przez Sąd Konkursowy.

11. Projekty nagrodzone stają się własnością ogółu.

Kobieta, a spółdzielczość

Nikt bardziej o kobiety nie pragnie tego, by życie człowieka nie było ustawicznie narazone na burze, kataklizmy i klęski. Każda z matek, mówiąc powszechnie używanym językiem, „drży” o przyszłość swych pokoleń. Nie chodzi jej o to, by jej dziecko „opływało” w dostatkach, by życie jego było usiane różami i spowite w aksamity, ale pragnie, by potomstwo jej nie drżało z głodu, z zimna, z braku i nie umierało przedwcześnie w mece, jakie człowiekowi potrafi zadawać z wyrąfaniem umocliwstwem.

Muszą wreszcie zapanować normalne, ludzkie stosunki między ludźmi. Do tego należy dążyć wszelkimi drogami.

Jedną z dróg, prowadzących do uregulowania stosunków na najważniejszym odcinku życia ludzkiego, — na odcinku gospodarczym — jest spółdzielczość.

Spółdzielczość jest to idea społeczna, bo działanie swoje opiera na szczytnych hasłach: równość, sprawiedliwość i braterstwo. Jest równocześnie systemem gospodarczym, który radząc się odpowiednimi zasadami, prawami i regulami w codziennym

nej pracy gospodarzeli, wprowadza w czyn te hasła.

Jasna jest sprawa, że kobieta, jako gospodyni we własnym domu, jest mocno zainteresowana, jak te sprawy gospodarcze będą regulowane w skali ogólnokrajowej. Jeśli spółdzielczość ma realizować zadania kobiety do uporządkowania warunków życia człowieka, to ona pierwsza staje do tej pracy, jako że potrzeba porządku jest jej przyrodzoną cechą, a czynienie porządku w najbliższym otoczeniu — jej życiowym zadaniem. Zajmując się spółdzielczością, kobieta wzywa się we właściwym kierunku i to swoje życiowe zadanie rozszerza i pogłębia.

Na polu spółdzielczym kobieta w „Polsce ma już nie małe zasługi. Ale to wszystko, co uczyniła jest kroplą w morzu w porównaniu do ogromu zadań, jakie stoją w ogóle przed spółdzielczością.

Musimy pamiętać o tym, że spółdzielczość wyszła już z fazy walki z niepodzielnymi panującymi przed wojną w Polsce ustrojem kapitalistycznym. Dziś w demokratycznej Polsce ma swoje poczesse miejsce i wielką rolę do spełnienia. Jest czynnikiem, który umożliwia stopniowe przymywanie spraw gospodarczych w ręce ludu, co jest najistotniejszym wyrazem demokracji.

Wysiłki kobiet na polu spółdzielczym muszą więc być pomocne i doprowadzić do tego, by każda gospodyni domu stała się spółdzielczą.

Socjalistki, które dobrze rozumieją wagę roli kobiety w budowie nowego życia gospodarczego, zadanie współdziałania ma kobiecych muszą włożyć swoje baraki. Wiedzą bowiem, że kobieta, która rozumiała idee spółdzielczości i spółdzielnie czynnie działa, jest już na pewnej drodze do socjalizmu.

Wykazały to spółdzielcze organizacje kobiece za granicą. Dala temu dowód ostatnia Konferencja Międzynarodowej Ligi Kobiet.

Nowy file na kapelusze

W Stanach Zjednoczonych wynaleziono nowy file plastyczny, który według orzeczenia United States Testing Laboratories pod wpływem wody nie traci fasonu ani innych zalet.

Nareszcie po 60-letnich doświadczeniach osiągnięto produkt fileu plastycznego, który jest całkowicie odporny na wszelkie zmiany atmosferyczne.

Doświadczenia nad produkcją nowego fileu były przeprowadzane wskutek braku tego surowca, jaki dą się odebrać w Stanach Zjednoczonych podczas wojny.

Nowy file jest bardzo wytrzymały i nadaje się do wszelkiego modelowania.

Ciekawe, kiedy do nas zawita pierwszy kapelusz z fileu plastycznego?

peratystek w Zurichu, która odbyła się w dniach 3 i 4 października r.b. Na konferencji tej gospodynie domów czternastu krajów, wśród których nie brakło przedstawicielek gospodyni domów ze Związku Radzieckiego, zgodnie i wyraźnie oświadczyły, po jakiej drodze ma iść walka o utrwalenie pokoju i szczęścia dla naszych gniazd rodzinnych i naszych dzieci.

Rezolucja w sprawie odbudowy świata, w sprawach międzynarodowych i pokoiu, rezolucja domagająca się bojkotu gospodarczego i finansowego reżimu Francji, świadcząca o wielkiej dojrzałości politycznej tych kobiet, dla których do niedawna kołystka, kuchnia i garnek były jedynym przedmiotem zainteresowania.

Janina Świąteczka

Wpływ kobiet na kształtowanie się życia powojennego

Wypadki wojenne podważyły w swoich podstawach — niebędąc dla szczęśliwego obywatela ludzi — wartości moralne. Upadek obyczajów, bezwzględność wobec bliźnich, jeśli chodzi o zdobycie własnych korzyści, wzrost przestępczości i alkoholizmu są obawami, występującymi nie tylko u nas, ale we wszystkich państwach, dotkniętych niebezpieczeństwem wojny. Szczególne obawy wzbudza rozpręczenie wśród młodzieży, która wiele lat spędziła w obozach, więzieniach w lesie lub za granicą, której wydaje się, że żyje tylko po to, aby używać, czerpać z życia tylko to, co jest najlepsze i najweselsze. Egoizm i chęć użycia zakorzenily się w duszach obywateli nędznych duchowo. Zło przybrało wielkie rozmiary. Usunęcie

go i wprowadzenie na jego miejsce szlachetnych wartości, dążeń i ideałów wymagać będzie nie mniej wysiłków i trudów, niż materialna odbudowa państwa.

Odbudowa zniszczonej wojennych i organizacja społeczeństwa do nowego życia jest zadaniem mężczyzny, w którym udział kobiecie miał duże znaczenie. Natomiast odbudowa wartości duchowych, zaszczepianie ich młodym pokoleniom — to pole działania kobiet.

Do pracy tej trzeba przystąpić przede wszystkim we własnej rodzinie, w tej podstawowej komórce życia społecznego. Wszelkie zaniedbania, wywołane przez okres okupacyjny trzeba naprawić jak najprędzej. Trzeba uświadomić sobie najwięcej, że trzeba rozkładać daną rodzinę i z energią przystąpić do zwalczania wszystkich złych nawyków, skłonności i przyzwyczajęć.

Każda matka może wyrobić u dziecka poczucie własnej godności, wartości, moralności i sprawiedliwości. Każde dziecko, odpowiednio wychowane może stać się w przyszłości warościowym lub złym synem swojej ojczyzny.

Na wychowanie dziecka trzeba zwrócić baczniejszą uwagę. Czujną opieką należy otoczyć dziecko, kształcąc się w różnych szkołach, przebywającą w różnym otoczeniu, bo właśnie w tym okresie życia młodzież jest najchłonniejsza — dla dobrego i złego.

Oko matki wykryje zawsze — choćby na dzień serca ukrytą złą myśl, która trawi umysł. Serce jej wyuczye złych przyjaciół i potrafi stanąć wprost złych dróg. W rękach matki jest ciele, dusza i umysł własnego dziecka i ręce jej jak w miodkiem wosku tworzą kształty i formy, które mogą zachwycić — lub przerazić.

W rękach matek spoczywa wychowanie przyszłych obywateli a tym samym przyszłość narodu i państwa. *ld*

Liga Kobiet dla matki i dziecka

Liga Kobiet na Śląsku przystąpiła do organizacji domów dla matki ciężarnej i dziecka. Dotychczasowe ramy opieki nad matką i dzieckiem obejmowały dotychczas dotacje pieniężne i żywnościowe. Domy takie powstają w Gliwicach i Bielsku. Obejmą one swą opieką 80 matek i 80 dzieci. Matki otrzymują tam nie tylko opiekę dla siebie i swoich dzieci, ale także możliwość doskonalenia i uzyskania zawodu. Przy domach organizuje również Liga Kobiet biuro pośrednictwa pracy. Ponadto w akcji pomocy dzieciom grupujemy Liga Kobiet organizuje wysyłkę dzieci do sanatorium w Istebnej i do przedszkoli Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół dzieci.

PIECZEMY NA ŚWIĘTA

Tanie przepisy na ciastka

KRUCHE CIASTKA
25 dkg. mąki, 15 dkg. masła, 2 gotowane żółtka.

Ze wszystkich dodatków zagnieść ciasto, po kawalcikach walcować i wycinać foremkami różne ciastka. Posmarować białkiem i posypać grubym cukrem. Piec w dobrze ciepłym piecu.

KRUCHE CIASTKA Z KONFITURĄ

Zagnieść kruche ciasto z 25 dkg mąki, 15 dkg masła, 2 żółtka. Wafelować po kawalcikach i okręgi foremką wycinając płacuszki, jeden cały, drugi w środku z dziurką, którą można zrobić napatkiem. Po upieczeniu cały placuszek posmarować konfiturą i przysyłać drugim z dziurką. Każde ciastko posypać miodłem cukrem.

CFIBAK

W handlu znajdują się tzw. „babki krakowskie”; wzięć dwie, utrzeć 5 żółtek z cukrem do białości, dodać mąkę i tego ubić pianę z pięciu jaj. Dodać do tej masy 5 dkg. rodzynków, 5 dkg. orzechów, 5 dkg. skórki pomarańczowej. Wszystko dobrze wymieszać, ułać do wysmarowanej tłuszczem i wysypaną bułką formki i upiec w umiarkowanym piecu.

(Jeżeli nas nie stać na rodzynki, orzechy czy skórki pomarańczowe, to ciabek i bez nich będzie smaczny).

KRAJANIKI WINNE Z ANDRUTÓW

1/4 kg masła, 10 dkg cukru, kwasek cytrynowy do smaku, 5 andrutów.

Masło utrzeć na pianę, dodać cukier i zmie lony kwasek, wciąż ucierając. Gdy masa jest już gładka przelać nią andruty, przycięnię deszczulką i pozostawić w szumnie na 2 godziny. Gdy stęższe pokrajać ostrym nożem w wąskie podłużne paski.

KOKOSKI Z PŁATKÓW OWSIANYCH

2 szklanki mielonych płatków owsianych, 1 szklanka cukru, 2 jaja, 1 proszek drożdżowy, 1 zapach migdałowy, 10 dkg marmolady, 5 dkg masła.

Platki należy zmieść na maszynce do mięsa. Dobro utrzeć całe jajka z cukrem i masłem, dodać płatki, wymieszać z proszkiem i zapachem. Kluski wycierać gałką wielkości orzecha na formie wysmarowanej tłuszczem i upiec na żółty kolor. Po upieczeniu położyć na środku każdego kokoska odrobinę marmolady.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI

Dwie nitki

Spoczynku chwila,

Lecz ona czuwa jedyna...

Matczyna głowa siwa,

Co nad robotką się schyla,

I w guzik dla swego syna

Swe myśli wzywaja.

A choć zmęczona i biedna,

Jedną pociechę ma w mece:

Dwie nitki, to zawsze więcej

Niż jedna.

A gdy już pójdziemy w życie,

Kowale swej własnej kuźni,

Jak często sprawdza się później

Co matka marzyła skrycie.

Czasem opuści nas szczęście,

Bo wstrzymać go nie umiemy —

Wtedy w rozpacz niemie

Gryziemy swe własne piście.

I dusza nasza jest biedna

I nie ma pociechy w swej mece:

Dwie nitki, to zawsze więcej

Niż jedna.

Ochrona kobiety pracującej

(ciąg dalszy)

W okresie powojennym, jednym z najważniejszych zagadnień jest problem populacyjny. Hiderowcy wymordowali miliony Polaków czy to w obozach, czy w więzieniach. Trzeba nam nowych rąk do pracy i nowych mózgów. Akcją populacyjną winna być jednak mądrze i celowo przeprowadzana. Przyszłość ludności to cyfra urodzonych i zdrowo wychowanych dzieci a nie tych urodzonych, które za kilka dni, tygodni lub miesięcy umierają, ponieważ nie można zapewnić im opieki.

Dlatego też każda kobieta pracująca, będąca w odmiennym stanie winna być szczególnie chroniona przez ustawę.

Wobec wielkich zmian w organizmie i wobec jej wrażliwości na choroby pracą jej winna być otoczona specjalną opieką. Kobieta w odmiennym stanie nie powinna narażać się na żadne wysiłki, przeciążenia czy zatrucia. Kobiety ciężarne winny być przeniesione do prac lżejszych, możliwe w pozycji siedzącej i po wnie korzystania z przetransportowanych podczas pracy. Koniecznym jest, aby pracownice w odmiennym stanie były pod opieką lekarza-ginekologa, zaangażowanego przez fabrykę.

Ustawa broni kobiet ciężarnych, których nie

wolno wypowiedzieć umowy o pracę na 6 tygodni przed porodem oraz przed upływem 6-tu tygodni po porodzie.

We Włoszech ustawa jest dalej idąca. Robotnica, poświadczająca swój stan odmienny przez lekarza nie może być zwolniona z pracy przez cały okres ciąży, a po porodzie przez czas ustawowo określony.

Z chwilą rozwiązania nie może się skłócić z opieką nad matką i dzieckiem. Tym więcej kobieta potrzebuje opieki, aby mogła w dalszym ciągu pracować, aby dziecko nie było dla niej ciężarem i aby nie ograniczała jej możliwości zarobkowych.

W tym celu ustawa nakłada obowiązki na zakłady pracy, zatrudniających 100 kobiet, aby zakładały żłobki dla niemowląt. Ustawa ta jest jednak krzywdząca dla kobiet, bo co mają zrobić matki, zatrudnione w fabryce jeżeli jest ich tylko 50 lub 25?

Żłobki winny być zakładane nie tylko w zakładach pracy, zatrudniających 100 kobiet, ale i tam, gdzie jest to-cieśro nieumolnie. Zakładanie żłobków jest nierównym zadaniem wobec braku lokali, trudności aprowizacyjnych, wyposażenia żłobków, wykwalifikowanych pielęgniarek. Mimo tych trudności, które zawsze przy wykazaniu dobrej woli

i energii można usunąć, czynnych jest 69 żłobków i 20 fabrycznych stacji opieki nad matką i dzieckiem oraz 42 żłobki rejonowe. (Przed wojną było 40 żłobków i 175 stacji opieki nad matką i dzieckiem).

Dziś, kiedy nasze obowiązki wobec państwa są takie same jak mężczyźni żądamy jeszcze więcej od państwa. Każda kobieta niezależnie od tego, czy jest zatrudniona w duzym zakładzie pracy czy w małym, winna mieć zapewnioną opiekę nad dzieckiem nie tylko do 18 miesięcy, lecz do wieku szkolnego. Kobiety pracujące nie powinny odczuwać ciężaru wychowania dziecka, które je całkowicie pochłania ze szkoda dla innych dziedzin życia społecznego. Kobieta powinna na równi z mężczyzną brać udział w życiu społecznym i politycznym, aby mieć właściwe pojęcie o wszystkich sprawach dotyczących życia państwowego i aby móc wychować w odpowiedzialny sposób przyszłych obywateli tego państwa.

Kawa i herbata

Kawa i herbata należą do używek bardzo rozpowszechnionych.

Kawa nie posiada żadnej wartości odżywczej. Natomiast zawiera substancję chemiczną, kofeinę, która działa pobudzająco na układ nerwowy oraz miesiąc sercowy, obniża parcie krwi i wzmacnia wydzielenie. Ponadto kawa zawiera olejki aromatyczne, które są źródłem jej znanego zapachu.

U ludzi zdrowych mierne używanie kawy nie wywołuje żadnej szkody. Ludzie o podwyższonej nerwowym powinni ograniczyć używanie kawy, albowiem kawa zwiększa ich pobudliwość, a ponadto może spowodować bezsenność.

Herbata zawiera teobrominę, która działa podobnie jak kofeina, ale znacznie słabiej. Używanie większych ilości herbaty jest o tyle nieszkodliwe, że herbata pobudza układ nerwowy i ułatwia wydzielenie.

Z działalności RTPD na Dolnym Śląsku

Coraz większą działalność przejawia na terenie Dolnego Śląska Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, liczące obecnie ponad 6 tys. członków. Towarzystwo prowadzi domy wychowawcze we Wrocławiu, Turoszku, Kudowie, Karpaczu i Szklarskiej Porębie, w których przebywa około 900 dzieci, pogotowie opiekuńcze dla dzieci stałego i czasowego wrocławia. W najbliższym czasie uruchomi bursę dla chłopców. Obecnie przy placówkach

Kobiety

Jak czytelnik zapewne się domyśla, nie chodzi mi o te kobiety z dancinowych przeobrażeń, ani nawet o te „Barbary co klamią” lub „Joanny co się uśmiechają”. Chodzi mi o bardzo różne kobiety: o te, które ciężko pracują w fabryce czy urzędzie, które wystają w ogonkach, gotują z chudy i z trudem uzyskanych produktów cienkie obłady i kolacje; które ofiarne — choć może nie zawsze najładniej — wychowują dzieci; które drżą o życie i przyszłość swoich synów i córek, mężów czy bliskich; które pracownice na wsi się męczą; które dzielnie wyrosły ponad otoczenie swym wybitnym intelektem, upartą pracowitością, gorącą energią, sercem otwartym na krzywdę społeczną — górują w życiu publicznym.

Chodzi mi także o te kobiety, wszystkie z tamtych co już wymieniliśmy, które mają podobne do męskich wbrew pozorom i wbrew narzuconej zakłamanej tradycji — troski, radości, miłości i w każdym razie sprawy codziennego ludzkiego życia: chcą mieć dom i dzieci (jak mężczyźni), chcą mieć spokój i względny dobrobyt (jak mężczyźni), chcą się czasem dobrze ubrać i swobodą przy tym czasie (jak mężczyźni), wykazują normalne zainteresowanie dla tego kompleksu zjawisk, które nasz język określa jako miłość, mają swoje łaski lub inne, szersze lub węższe, ambicje.

Chodzi mi więc o kobiety-ludzi, w całym bogactwie spraw i problemów, które mieszczą się w tym słowie: człowiek. I chodzi mi o kobiety w konkretnym społeczeństwie — z całym bogactwem spraw i problemów, które obejmują to pojęcie dzisiejszego polskiego społeczeństwa.

Ale chodzi mi też o pewną cechę szczególną naszej rzeczywistości powojennej; o to, że kobiety wykazały moc szczególną i szczególną ofiarną w czasie okupacji, o to, że ich psychiczna wytrzymałość została na szczególną wystawioną próbę; o to, że szczególnie są ich troski i łopoty dzisiaj, gdy ciężka praca zawodowa łączy — niesprawnie — z ośmiel wylicznie na ich barkach spoczywającym powiększającym się wadzeniem domową psychiką dzieci; o to, że to one najpobliżej zostały dotknięte spustoszeniami ludzkimi, jakie wywołała wojna i jej konsekwencje. I równocześnie chodzi mi o to, że mimo wzrastającej, bardzo pożytecznej — dzięki ich specyficznemu realizmowi — roli kobiet w życiu publicznym i społecznym, nasza obywatelność w tym zakresie nie poważnie dostatecznie szybko, ciągle jeszcze tkwiąc w rozkładowych formach obywatelności burżuazyjnej lub też w głupstwach pseudo-emancypacji nieszczęśliwych postulat oparcia społeczeństwa na zdrowych komórkach i na realnej problematyce zwykłych dążeń i spraw zwykłego człowieka.

Zagadnienie poruszone przeze mnie jest tylko pozornie marginesowe. Kiedy Polska Partia Socjalistyczna, partia ludu pracującego i partia rozsądku, zwraca się do mas z apelem: „Nie tylko głosujemy — przede wszystkim pomyślimy, zrealizujemy i budujemy razem z nami” — to jest to także apel do kobiet. Do tych, na których barkach spoczywa znaczna część ciężarów konkretnego, codziennego życia. Do tych, których wojna i niespokój społeczny zniszczył i niszczy. Do tych, którzy chcą pracy, rzetelnej odbudowy, wzrostu zamożności, solidnej podstawy dla szczęścia rodzinnego, pokoju i spokoju, zabezpieczenia przyszłości swych dzieci. Do tych, którzy chcą uczciwej, zdrowej przemiany w naszej obywatelności i w naszej moralności społecznej.

Do kobiet — i do mężczyzn — będziemy się ciągle, przed 19 i po 19 stycznia, zwracać: myślicie rzetelnie, budujcie razem z nami.

Albowiem my chcemy w każdym zakresie budować życie lepsze i szczęśliwsze, rozumniejsze i pełniejsze, moralniejsze i bezpieczniejsze.

JULIAN HOCHFELD

Szanujmy prawa autochtonów tym rodzinom trzeba naprawić krzywdy

Jeśli szanujemy nasze państwo i jego ustawy, to nie możemy robić wyjątków i wybierać tylko to prawa, które nam się podobają czy odpowiadają, a inne omijać i nie uznawać.

Specjalnie dotyczy to kwestii autochtonów.

Duża część ludzi nie może pojąć w tej kwestii polityki Rządu i wciąż uważa polską ludność z tych ziem za Niemców — co gorzej za „Volksdeutsche” odpowiednio w przykry sposób się do nich odnosząc.

Często nawet podobną postawę przyjmują nie tylko ludzie przywłaśni, ale i osoby urzędowe.

Musimy jednak zrozumieć, że z chwilą gdy Państwo nadało komuś prawo obywatelstwa polskiego staje się on pełnoprawnym Polakiem i jako takiego musimy go traktować. Smutne, że o tym trzeba pisać.

Tymczasem zdarza się, że Polacy z ludności autochtonicznej nie mogą odebrać swojej własności od innych Polaków przybyłych na Śląsk po wojnie. Ze muszą za swoje własne domy płacić czynsze, a miejscowe władze i urzędy nie okazują im zrozumienia.

Oto na przykład Klichowicz Michał z Kamienicy zweryfikowanej obywatelstwa polskiego. Urząd Likwidacyjny odmówił rozpatrzenia prośby o zwrot mobil oddanych do użytku innym obywatelom polskim.

Dybała Agnieszka z córka również darownie stara się o odzyskanie swych

Święto PZZ we Wrocławiu

Polski Związek Zachodni Zarząd Obwodu we Wrocławiu urządził w dniu 15 grudnia 1946 r. uroczysty obchód 25-lecia istnienia PZZ, połączonej z tygodniem PZZ, w sali kin „Śląsk”.

Program uroczystości:

- 1) godz. 9-10 rano — masa św. w kościele św. Doroty (Plac Wolności) transmitowana przez Polskie Radio.
- 2) godz. 10.30 rano — akademie w sali kina „Śląsk”, na którą złożył się:
 - a) zagajenie i przywitanie gości przez Prezesa Zarządu Obwodu PZZ;
 - b) przemówienie Kierownika Okręgu Dolnośląskiego PZZ;
 - c) część artystyczna, na którą złożył się: inscenizacja, deklamacje, tańce narodowe, wspomnienia z okupacji;
 - d) wyświetlenie filmu pt. „Odrę do Bałtyku”;
 - e) zakończenie — wspólne odpiewanie „Boty”.

Obecność członków PZZ obowiązkowa, goście mile widziani, zaprasza się wszystkie partie polityczne i organizacje. Wstęp bezpłatny.

KOMITET ORGANIZACYJNY

KACIK // mody

Podane modele sukni i płaszcza, choć wykonane według parwskich projektów w dwóch kontrastowych kolorach tworzą jednak harmonijną i uduchawiającą całość.

Suknia z welny koloru drzewo różanego, ulubionego przez Paryżanki „bis-derose”, na linie dołu bardzo faldista. Przed spódnicy pod kapiną szerzą częścią pas-

ka mocno przymaraszony, co daje w tym wypadku piękny efekt, harmonizując ze zamarszczeniami góry spod karku. Lanowane plastrony tworzą z karczkien całość, relatywnie uszyte, ściągające mankietami, spietymi na pojedyncze guziki. Kłopy kieszeni nakładane podobnie, jak przednie plastrony.

Palto zimowe, wykonane z

welny jasnozielonej, posiada kołnierzyk niesymetryczny oraz mankiety z perskich astrachanów. Coś pośredniego między kapeluszem a czapką zrobione z tegoż futra. Pasek nie sięga przedłu, obejmuje jedynie tył i bok.

Ponieważ nasze pocięły marzą często o ślizgawce i pierwszych łyżwach na gładziskę, kupując te wymarzone łyżwy, pomysłmy jednocześnie o ciepłym, niekierującym ruchów wygodnym kostiumie ślizgawkowym, ułatwiającym naszym miłośnikom uprawianie tego tak zdrowego i miłego sportu. Kapuza oraz przybrane kostiumu z krolówk.



ruchości zabranych do państwowego majątku w Witowicach.

Zdolny teoretyk i fachowiec ogrodnictwa Tlacz musi pracować jako palacz w szkole powszechnej, a jego ojciec, wladca ogrodu w Zakaszowie, marzył pod niebiosa opiekę przypałatkowego użytkownika.

Znow Stronk nie został zwolniony od placenia komornego zarządowi gminy za mieszkanie w swoim własnym domu w Radlicach.

Tak się składa, że każdy prawie autochton posiada albo majątek ruchomy, albo nieruchomy. Faktów podobnych do przytoczonych jest o wiele więcej.

Radnym więc samowolnym urzędkiem zastawość do praw i rozporządzeń państwa, bez niepotrzebnych krytyk i „własnego zdania na ten temat”. (B)

Pierwsza Konferencja Działaczy Kultury Żydowskiej na Dolnym Śląsku

W dniu 8 i 9 bm. odbyła się Pierwsza Konferencja Działaczy Kultury Żydowskiej.

Konferencję zajął Kierownik Wydziału i Propagandy WKZ ob. Wasersztrum.

Przemówienie swe rozpoczęła ob. Wasersztrum uroczestem pamięci bohaterów walk getta za wolność i godność narodu i ludzkości. Jednominutowym milczeniem sala oddała hołd tym co polegli.

Po przemówieniu orkiestra odegrała Hymn państwowy.

Następnie ob. Wasersztrum zaprasza do Prezydium przedstawiciela Wojewody Wrocławskiego — Naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki ob. Poręko, Prezydenta Miasta inż. Wachniowskiego, Przewodniczącego MRN ob. Paszke, Naczelnika Wydziału Informacji i Propagandy ob. Orchoń, Sekretarza Woj. PPR ob. Gutmana, Sekretarza Woj. Komitetu PPS ob. Siemka, delegatów CKZP ob. ob. Bittera, Hirsgrunda, Zachariasza, Smolara, redaktora Mirkiego, red. Gordina, przedstawiciela Jolitu mgra Korzenia, przedstawiciela Centralnej Komisji Historycznej ob. Blumenala, dra Weisla i innych.

Przewodniczącym Konferencji zostaje wybrany dr Weis. Do Honorowego Prezydium wybrano wielkich pierszy żydowskich: Szolem Asza, Kalmana Marmora i Abrama Szolera.

W imieniu Wojewody mgra Piaszkowskiego ob. Poręko — Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki — odezwał list Wojewody do Prezydium Konferencji, a następnie we własnym imieniu przemawia do zebranych.

Następnie Prezydent Miasta inż. Wachniowski wita Konferencję, mówiąc m. in.: „To co jest poza Wami jest straszne, to co postawił sobie za cel Związek dzisiejszy jest salubne i wznieście. Niechże to dźwięki wzmocni nie tylko Wasz naród, ale i cała ludzkość.”

Witaże Konferencję, przewodniczący MRN ob. Paszke stwierdza, że w Polsce demokratycznej nie ma już podziału na „My i Wy” i kulturalne zdobycze narodu żydowskiego są cennym wkładem w kulturę polską.

Sekretarz Woj. PPR ob. Gutman podkreśla jedność i solidarność klasy robotniczej i wielki wkład Żydów w walce o wyzwolenie Pa-

daży nazwiska żydowskich robotników — Botwina, Szmidta i innych.

Następnie wita Zjazd Kierownik Woj. Wydziału Informacji i Propagandy ob. Orchoń.

W imieniu OKZP witaży Konferencję ob. Hirsgrund i Bittner.

Konferencję witaży również dzieci z żydowskiego przedszkola, szkoły i półinternatu.

Na zakończenie pierwszej części Konferencji zostają odebrane depesze powitane, które napłynęły ze wszystkich kraiów świata.

W pierwszym dniu konferencji zostały wygłoszone referaty. Zasadniczy referat ideowy na temat „Zadania i zasady organizacji żydowskiego Towarzystwa dla spraw kultury i sztuki na Dolnym Śląsku” — wygłosił przewodniczący WKZ J. Egit. Referat na temat „Zadania żydowskiego teatru i zespołów amatorskich na Dolnym Śląsku” — wygłosił generalny sekretarz WKZ I. Turkowi. Referat na temat „Sztuka jako moment wychowawczy

Balet Parnella tańczył we Wrocławiu

Po raz drugi w tym roku mieliśmy możliwość oglądać we Wrocławiu balet Parnella który dał 3 przedstawienia w Teatrze OKZZ.

Z uznaniem trzeba podkreślić jego wysoką klasę. Ale jak to się mówi: że i w calkim porządnie rodzinie zdarzają się nie calkiem „udane” dzieci — tak i baletowi Parnella zdarzyło się mieć 3 słabsze punkty, które jako pierwsze w programie nie zaszkodziły całości. O tyle były słabsze, że od Parnella wymagamy więcej, niż od innego zespołu.

W miarę „roztańczenia się” tancerki i tancerzy poszczególne punkty programu wykonywane były coraz lepiej.

„Wesele” — wykonane przez cały zespół doskonale zharmonizowany, na motywach muzyki ludowej. Rozmach, radość i siła

Szkoły powszechne w powiecie jeleniogórskim

JELEŃ GÓRA. Na terenie powiatu jeleniogórskiego jest czynnych 49 szkół powszechnych dla dzieci i młodzieży i 1 państwowa szkoła posiada pełny program 7-miu klas, 15 szkół jest 6-cio klasowych (2-ch i 3-ch nauczycieli) i 14 szkół ma tylko 4-y klasy i po jednym nauczycielu. Z liczby 20-tu szkół 13 są to tzw. w większych miejscowościach i do których uczęszczają uczniowie z bliższych okolic.

Na dzień 1-y października br. ogólny stan uczniów szkół powszechnych w powiecie wynosił 6.775. Do dzisiaj cyfra ta wzrosła o przeszło 300. W samej Jeleniej Górze, która posiada 4 szkoły powszechne uczy się ponad 2000 młodzieży, a w szkole powszechnej dla dorosłych 300.

Ogólna liczba nauczycieli pracujących w powiecie jeleniogórskim jest 200 (w Jeleniej Górze 50). Liczba ta jest niewystarczająca, z tego też powodu w 7-miu miejscowościach szkoły nie są uruchomione, mimo, że miejscowości te posiadają budynki szkolne.

Na terenie powiatu czynnych jest również 10 przedszkoli, które są prowadzone przez Min. Oświaty, są jeszcze przedszkola przy fabrykach. Instytucje takie jak PCK, RTPD i Caritas prowadzą Domy Dziecka. Wychowankowie tych Domów to przeważnie sieroty, które uczą się w szkołach powszechnych i średnich.

Z Jarkiewicz

Na gwiazdkę dla sierot Szewcy w Środzie Śląskiej przykładem dla wszystkich

ŚRODA ŚLĄSKA (Śl.). W dniu 1 bm. referat przemysłowy przy Starostwie Powiatowym w Środzie Śląskiej zorganizował pomoc dla sierot, znajdujących się pod opieką PCK. Pracownik referatu przemysłowego ob. Stoneka Stanisława zaopelowała do wszystkich miejscowych szewców w celu zrobienia 10 par bucików na zimę dla dzieci pozabawianych rodziców. Apel ten został przyjęty ochoczo i z zapałem.

W dziełcu w warsztatach szwajskich zakotłowała praca. Praca bezinteresowna i wzniosła, która winna być podkreślona jako przykład dla obywateli dolnośląskich.

Liga Kobiet

Socjalno-Obywatelska Liga Kobiet, Kolo dzielnicowe Karłowice uprzejmie zaprasza wszystkie członkinie na zebranie, które odbędzie się w poniedziałek dnia 16. 12. bm. o godz. 19-ej w lokalu własnym w Karłowicach, plac Malczewskiego 1. Sprawy bardzo ważne.

GDZIE spędamy WIECZÓR?

TEATRY

TEATR MIEJSKI

W sobotę 14 grudnia o godz. 18.30 „Zołnierz Królowej Madagaskaru”.

15 bm. niedziela o godz. 18.30 „Pygmalion”, komedia w 5 aktach Bernarda Shawa. W roli Alfreda Doollitea wystąpi znakomity artysta sceny i ekranu Jan Kurzakowicz.

TEATR OK ZZ „POPULARNY”

Niedziela 15 bm. o godz. 16 i 18.30: Zespół rewielerów — chórz Juranda.

KINA

„ŚLĄSK” wyświetla film produkcji polskiej pt. „Paweł i Gawęł”; w rolach głównych: Bodo, Dymusz i Grossówna.

„WARSZAWA”, ul. Fredry 16: Komedia produkcji polskiej „Robert i Bertrand”.

„POLONIA”, ul. Żeromskiego 53: Film produkcji radzieckiej „Panna bez posagu”.

„TECZA”, ul. Kościuszki 177: Film produkcji radzieckiej pt. „Powrót”.

„PIONIER”, ul. Stalina 71: Film produkcji radzieckiej pt. „Czekaj na mnie”.

Początek seansów we wszystkich innych kinach o godz. 15, 17 i 19, w niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

Z działalności Państwowej Centrali Handlowej

Obroty Państwowej Centrali Handlowej z każdym miesiącem się zwiększają. Ogólny obrót za września wyniósł 1.227 milionów zł, podczas gdy już w październiku wykazał się sumą 1.821 milionów zł, czyli w porównaniu z miesiącem poprzednim widoczny wzrost o prawie 50%.

Główną pozycję obrotu w październiku stanowiły materiały włókiennicze, które sprzedano za 992 mil. zł, co stanowi 53,9% ogólnej sumy obrotów w tym miesiącu.

Współpraca PCH z Funduszem Aproprowiacyjnym, wyraża się w częściowym zakupowaniu ziemiopłodów na zlecenie Funduszu. W okresie od 24 sierpnia do 31 października przez swoje 836 punktów skupu Państwowa Centrala Handlowa zakupiła 14.120 ton ziemiopłodów, w tym żyta 5.720 ton, ziemniaków 8.250 ton oraz 150 ton kaszy jęczmieńnej.

Osobnym działem pracy PCH jest handel z zagranicą. W październiku w ramach umowy polsko-węgierskiej z dnia 1 VIII br. do Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki głowa Chopina, dłuta Wacława Szymanowskiego, odnaleziona na terenie Państwowych Zakładów Przetwórczych Metali Kolorowych we Wrocławiu.

Według opinii rzeczoznawców, nie jest to jednak oryginał głowy z pomnika warszawskiego, lecz pierwotny projekt. Wskazuje na to mniejszy rozmiar oraz wykończenie podstawy rzeźby, świadczące, iż jest to całość odrębna, a nie fragment większej całości.

Rzeźba ta, wystawiona w roku 1903 w Paży, znajdowała się następnie w Warszawie i stał została przez Niemców wywieziona.

L. W.

Skąd pochodzi głowa Chopina znaleziona we Wrocławiu

Z polecenia Ministerstwa Kultury i Sztuki przedmiotowa została w dn. 4.XII br. do Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki głowa Chopina, dłuta Wacława Szymanowskiego, odnaleziona na terenie Państwowych Zakładów Przetwórczych Metali Kolorowych we Wrocławiu.

Według opinii rzeczoznawców, nie jest to jednak oryginał głowy z pomnika warszawskiego, lecz pierwotny projekt. Wskazuje na to mniejszy rozmiar oraz wykończenie podstawy rzeźby, świadczące, iż jest to całość odrębna, a nie fragment większej całości.

Rzeźba ta, wystawiona w roku 1903 w Paży, znajdowała się następnie w Warszawie i stał została przez Niemców wywieziona.

W dniu 10. XII. br. zmarł śmiercią tragiczną na posterunku nasz nieodżałowany Kierownik ruchu Elektryczni

ś. p.

BARWIŃSKI ANTONI

W Zmarłym tracimy jednego z naszych mienniejszych i najzdolniejszych pracowników.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Rada Zakładowa Elektryczni Miejskiej m. Wrocławia

